

Jędrzejów 2016-01-25

**DO
SĄDU REJONOWEGO w JĘDRZEJOWIE
WYDZIAŁ I CYWILNY**

Sygn. akt.: I Nc 1089/15

Powód: Stowarzyszenie Obrona Zwierząt

Pozwana: Gmina Jędrzejów

SPRZECIW POZWANEJ OD NAKAZU ZAPŁATY

Działając w imieniu pozwanej Gminy Jędrzejów, na podstawie udzielonego pełnomocnictwa, zgłaszam sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 31 grudnia 2015 r. wydany przez Sąd Rejonowy w Jędrzejowie Wydział I Cywilny – sygn.. akt.: I Nc 1089/15 doręczony w dniu 2016-01-14 i wnoszę:

1/ o oddalenie powództwa,

2/ o zasądzenie od powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

3/ o wezwanie na rozprawę świadków:

a/ Andrzej Wójcik,

ul. Reymonta 21

28-300 Jędrzejów

b/ Stanisław Jarosiński

ul. Reymonta 21

28-300 Jędrzejów

c/ Przemysław Zakrzewski

ul. Słoneczna 11

28-300 Jędrzejów

UZASADNIENIE

Przedstawiciele pozwanej gminy po otrzymaniu zawiadomienia o rannym psie w okolicach obwodnicy Jędrzejowa zwierzę to zabrali i umieścili w przeznaczonym do tego miejscu w Jędrzejowie przy ul. Reymonta 21. O rannym zwierzęciu pracownicy zawiadomili gabinet weterynaryjny z którym gmina ma umowę i lekarz weterynarii Pan Przemysław Zakrzewski w dniu 22 stycznia 2015 r. a zatem w dniu jego złapania, udzielił pomocy rannemu zwierzęciu. Okoliczność udzielenia pomocy weterynaryjnej została odnotowana w książce leczenia zwierząt. Nieprawdziwa jest zatem okoliczność zawarta w pozwie, że rannemu zwierzęciu nie została zapewniona pomoc weterynaryjna.

Dowód: zeznania świadka Przemysława Zakrzewskiego,
kserokopia wyciągu książki leczenia zwierząt,

W dniu 24 stycznia 2015 r. przedstawicielka Stowarzyszenia Pani Eliza Kwiecień postanowiła zająć się zwierzęciem i na jej wniosek pies został jej wydany przez pracownika Zakładu Usług Komunalnych Pana Stanisława Jarosińskiego. Od daty zabrania zwierzęcia opiekę nad nim w całości przejęło Stowarzyszenie. Od wielu lat ukształtowała się bowiem praktyka, że bezdomne zwierzęta przetrzymywane w Zakładzie Usług Komunalnych są oddawane do adopcji osobom które wyrażą na to zgodę. Z możliwości tej korzystali wielokrotnie przedstawiciele powodowego

Stowarzyszenia. Psy zabierane przez Stowarzyszenie to psy różnych ras, różnych wielkości w tym także zwierzęta chore i niedomagające.

Dowód: zeznania świadka Andrzeja Wójcika i Stanisława Jarosińskiego,

W takim stanie faktycznym trudno podzielić pogląd powoda, że powodowe Stowarzyszenie prowadziło cudzą sprawę bez zlecenia. Stowarzyszenie zabrało psa na swoje utrzymanie i to ono od chwili jego zabrania ponosi za niego pełną odpowiedzialność i wszelkie ryzyko. Powodowe Stowarzyszenie nie informowało pozwanej Gminy o sposobie leczenia, nie oczekiwało jej zleceń lecz wszystkie czynności wykonywało samodzielnie. Ponadto powodowe Stowarzyszenie miało wiedzę, że pozwana Gmina ma warunki organizacyjne do samodzielnego leczenia rannych zwierząt jednak zdecydowało się zabrać rannego psa i leczyć go we własnym zakresie. Po wyleczeniu pies został bez zgody Gminy przeznaczony do adopcji a za zatem to Stowarzyszenie czuło się właścicielem zwierzęcia od daty jego zabrania a nie Gmina. Trudno zatem stwierdzić, że powodowe Stowarzyszenie prowadziło sprawę zgodnie z wolą pozwanej.

Ten stan rzeczy uzasadnia wniesienie sprzeciwu.

Załączniki:

- 1/ pełnomocnictwo,
- 2/ kserokopia wyciągu książki leczenia zwierząt,
- 3/ odpis sprzeciwu.

RADCA PRAWNY


mgr Wiesław Zagoda